RUSKI INWAŁID

No 35.

WTOREK. 11 Lutego. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Peterzburga. Wiadomości Zagraniczne: Francyia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Peterzburga, 11 *Lutego.*

Między dziennikami, które tu coraz w większey liczbie w ięzyku Rossyyskim poczynaią wychodzić, drugi iuż rok wydaie się pod imieniem: *Dziennika dawney i nowey literatury.* Dziennik ten iuż to przez rozmaitość i wybor Artykułów, iuż ze względu pięknego stylu i trafnych przekładów z autorów starożytnych niemało iest zaletnym. Można go prenumerować w drukarni Departamentu oświecenia publicznego i w expedycyi gazet w Peterzburgu, rownie iak we wszystkich pocztamtach na prowincyi.—Rocznie z pocztą kosztuie rubli 25 a składa się z 24 książek, każda naymniey z czterech arkuszy. Ktoby życzył mieć ten dziennik od początku iego nastania, to iest od pierwszego Stycznia 1818 roku, może się z pismem udać do drukarni pomienionego departamentu przy dołączeniu za 12 książek (W takiey albowiem ilosci w roku przeszłym był zawarty) rubli dziesięciu.

Jest teraz iuż w druku, a w przeciągu kiku dni wyydzie na swiat nowa Xiążka polityczna, napisana w ięzyku Francuzkim przez JW. *Łobarzewskiego.* Literaci tuteysi znaiąc skromne tego autora pióro, z niecierpliwością oczekuią nowego tego płodu, który ma bydź w myslach wcale nowych, Tronów i ołtarza tyczących się.

z Tweru 30 *Stycznia.*

Nie ma słów do wyrażenia, iak wiadomość bolesna o zgonie Królowey Wirtembergskiey głębokiem przeięła smutkiem mieszkańców tuteyszych, i iak pamięć tey Monarchini iest dla nich drogą. Pamiętne są dobroczynne iey czyny, iakich nieszczędziła pod czas mieszkania swoiego w tem miescie. Ta okropna wiadomość nietylko w sercu każdego rozlała naydotkliwsze uczucia; lecz tenże smutek naymocniey się malował i na twarzy każdego. Takiemi to przeięci uczuciami udali sią w dniu wczorayszym urzędnicy i ludzie prywatni, Bogaci i ubodzy młodzi i starzy, dziewicy i niewiasty, do swiątyni Pana zastępów i wylewali przed ołtarzem iego naygorętsze modły o umiescenie tey

czystey duszy w mieyscu iey przyzwoitem, w mieszkaniu rayskiem. Uczucia te widocznie się okazały, a mianowicie przy spiewie żałobnym *Wieczne odpocznienie*. Łzy rzewne płynęły z oczu każdemu, a wzdychania z głębi duszy przedzierały się przed Tron Naywyższego. Swiętą żałobną Liturgiią celebrował w kosciele katedralnym archimandryta *Gedeon*, w obecnosci Gubernatora Cywilnego *Wsiewołodzkiego*, oraz innych urzędników cywilnych i woyskowych.

— Pełniący obowiązek Ober-Prokurora, Radca Stanu Rzeczywisty *Rachmanów*, przez wzgląd na długo letnie zasługi mianowanym został Radcą Taynym i Senatorem.

z Mohilowa, 28 Sstycznia.

Dobroczynność iest zawsze cechą szlachetney i wspaniałey duszy; lecz pokryta zasłoną skromności nierównie więcey nabywa zalet i budzi dla siebie prawdziwe uszanowanie. Już to po drugi kroć bez imienna osoba przesyła tu po tysiąc rubli dla rozdania nieszczęśliwym zostaiącym w nędzy i więzieniach. Niniejszą razą summa ta przysłaną została z powodu przeiazdu Nayiaśnieyszego Cesarza powracaiącego z państw zagranicznych do stolicy swoiego. Zapewna niemożna bardziey przekonywaiących okazać dowodów radosci z tego zdarzenia, iak czynem wspaniałym dobroczynnosci, ktora iest oraz cechą wielkiey duszy samego Nayiaśnieyszego Monarchy. Summa pomieniona według woli dobroczyńcy doszła swoiego przeznaczenia.

z Kazanu, 12 Stycznia.

Dnia 8 b. m. zakończył tu życie powszechnie żałowany i swiatły mąż, Rektor Uniwersytetu tuteyszego JW. Professor i doktor medycyny *Braun*.

z Irkucka, 1 Grudnia.

Według doniesień z twierdzy Ostrowskiey, handel tegoroczny przyieżdzych tam *Czukczów* z Rossyianami był nierównie znacznieyszy aniżeli lat przeszłych. Targi ciągnęły się przez kilka dni zawsze zgodnie i poprzyiacielsku. *Czukczowie* przyieżdzali tam z całemi rodzinami, żonami i dziećmi. Wymieniono u nich wiele futer drogich, kosci Mamutów i innych przedmiotów, przy czem ciż Czukczowie opłacili futrami i skórami podatek znaiomy w Rossyi pod imieniem *Jasak*. W czasie tych targów pięciu *Czukczów* przyięło religią Chrześciiańską.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Francyia.

Hrabia *de Caze*, teraźnieyszy Minister spraw wewnętrznych, urodził się niedaleko *Livourne*, dnia 28 Września 1780, a odbył nauki w *Vendome*. Trudnił się długi czas interessami byłego Króla Hollenderskiego *Ludwika* i Pani *Letycyi Bonaparte*. Potem został Sędzią przy Trybunale pierwszey instytancyi Departamentu *Sekwany*, a poźniey Radcą w sądzie appellacyynym w *Paryżu*. W czasie powrotu *Napoleona* w Marcu 1815 stanął na czele kompanii gwardyi narodowey, która chciała walczyć za Króla, lecz rozeszła się po wyieździe Króla wsród okrzyków: *Niech żyie Król!* i odczytaniu iey przez dowodcę odezwy, przez którą został się Monarcha z wiernemi swoiemi poddanami. W kilka dni potem zebrały się Izby sądu Królewskiego celem przyięcia pana *Gibert de Voisins* i ułożenia adressu do *Napoleona*. przybył i *de Caze*, lecz oparł się przyięciu pierwszego Prezesa, i oswiadczył, iż *Napoleona*, uważa za przywłaszczyciela. Wygnany został tegoż samego dnia o 40 mil drogi od stolicy, zkąd dopiero kilka dni przed powrotem Króla powrócił. Dnia 7 Lipca został Prefektem Policyi, i w tem znaczeniu wydał rozkaz do rozwiązania ówczawsowey Izby Reprezentantów. Postąpił potem na Radcę Stanu, a wkrótce na Ministra Policyi. Wiadomo dostatecznie, iak dzielnie i roztropnie na tym urzędzie umiał utrzymać na wodzy stronnictwa, niepodległych i roialistów.

ROZMAITOŚCI.

Zycie Xiążęcia Jakóba Teodorowicza Dołhorukiego.

Huius si virtuti par data esset fortuna, non ille quidem maior, sed multo illustrior atque etiam honoratior: quod magnos homines virtute metimur, non fortuna.

Corn. Nepos, Eumenes, Cap I.

Praprawnuk nieszczęsliwego Xiążęcia Czernihowskiego *Michała*, zamordowanego barbarzyńską ręką Baszy Xiąże *Jwan*, niewiadomo dla czego nazwany: *Długa-ręką*, był protoplastą domu Xiążąt *Dołhorukich*. Ród ten był osobliwszem igrzyskiem niestałosci Fortuny; Nieraz sięgał dostoieństwa tronu i znowu się w nayokropnieyszą przepaść nieszczęś

zanurzał. W siódmem dopiero pokoleniu od Xiążęcia *Jwana* był Xiąże *okolniczy* Teodor Teodorowicz, oyciec czterech synów. Z tych naystarszy był Xiąże Jwan Teodorowicz (*) epoka iego urodzenia nieiest pewnie wiadomą; lecz musiała mieć mieysce około roku 1650, za panowania Alexego Michałowicza (2). Przyrodzenie samo niech mi wolno będzie tych wyrazów użyć (mówi Autor) daie postać obyczaiom człowieka, które się stosuią zawsze do współczesnych ludzi i okoliczności. Xiąże Jakób Teodorowicz był mocnego złożenia ciała, temperamentu ognistego, wzrostu słusznego, włosy miał ciemno kasztanowate, twarz pełną i pociągłą, oczy czarne, żywe i pełne ognia; Wielkie wąsy dawały mu groźną i wspaniałą postać. (3) Wychowanie iego zwłascza w tamtych czasach było aż nadto staranne; umiał bowiem połacinie i posiadał naukę matematyki (4) nieprzyiaciele iego nazywali *mędrcem*, (5) wyraz ten w ustach szyderskich i zazdrośnych, był wyrazem posmiewiska i potwarzy ludzi posiadaiących niepospolite wiadomości. Rozum iednakże tego męża czysty i zdrowy rozsądek, pogardzał tem wszystkiem i spędziwszy lat kilka za granicą wzbogacił się przez własne doswiadczenia i rozwagi. Prawidła iego życia towarzyskiego zawierały się w trzech przysłowiach, z których każdo zawiera dwa inne:*Prawda iest naylepszym sługą monarsze* (Царю правда лучшии слуга) Miłość oyczyzny; nieinteressowność i szlachetna stałość w przedsięwzięciach ziednały mu naywiększy w potomności szacunek.

W roku 1672 przyięty był do dworu iako *strabczy* i tegoż roku mianowany został stolnikiem (7) Historyia nic niewspomina o pierwszych dziesięciu latach służby iego; (8) zapewna z powodu młodości wieku nienależał iescze do żadnych czynnosci; lecz zato aż nadto miał czasu do przypatrzenia się obyczaiom dworzan ówczesnych i poznania ludzi. W oczach iego zachodziły wypadki pouczaiące młodego człowieka; lecz nieopomyslność zapowiadaiące w oczach przezornego męża.

Car Alexy Michałowicz po śmierci swoiey pierwszey żony, z domu Xiężniczki *Miłosławskiey*, wszedł w sluby małżeńskie z pokrewną i wychowanką *Matwieiewa*, *Natalią* Kiryłowną córką ubogiego szlachcica *Naryszkina*. Po czem Matwieiew z *dumnego* szlachcica, wyniesionym został w przeciągu czterech lat na stopień *Bliskiego Boiara* (9) Podobnież i *Naryszkinowie* nagle się podniesli i wzbogacili. Sam *Kiryło Puliechtowicz Naryszkin* otrzymał w darze od Cara 90,000 dusz poddanych. (10) Znaczęnie *Miłosławskich* zupełnie znikło. (11) Pałali oni zemstą przeciwko podnoszącey się szlachcie; lecz tę iescze w sercach tłumili. Nieprzewidziany zgon Cara Alexego Michałowicza, zniosł te tamy przymusu. *Teodor Alexieiewicz* był dobry, rostropny i o dobro poddanych mocno troskliwy, lecz skład iego fizyczny był delikatny i słaby. Latwo było przewidzieć, że był niedługowiecznym. Tu nowy powod do intryg i spisków. Za radą *Miłosławskich*, *Chitrowych i Wołyńskiego*, Boiar *Matwieiów* zrzuconym został z urzędu i wysłany na wygnanie z synem swoim 7miu letnim na Pusto ozierski ostrog. (12) Chybiano wszelkiego uszanowania dla *Natalii Kiryłowny*; która w takim uyrzała się niedostatku, iż nawet na własne potrzeby i wychowanie dzieci musiała u oyca pożyczać pieniądze. (13) Bracia iey *Jwan* i *Afanasi* Kiryłowicze wygnani byli także, Zotów oddalony od Carewicza *Piotra*; Kiryło Poliechtowicz zrzucony z urzędu dozorcy zamku Carskiego czyli Wielkiego Marszałka. Na mieysce iego wyniesiono Jwana Michałowicza *Miłosławtkiego* człowieka złosliwego i chytrego. (14) *Andrzey Artimonowicz Matwieiew* powiada, że on lubił się stosować do przysłowia *cudzemi rękoma żar zgarnywać*. Jest to zdanie nieprzyiaciela; lecz poparte życiem i smiercią Miłosławskiego. Starał się wszelkiemi sposobami aby przez czernidła i potwarze imie *Naryszkinów* obmierzić narodowi i podać w nienawiść strzelcom (15) Carewna *Zofia* Alexieiowna trzecia córka Alexieia Michcłowicza, urodzona z Miłosławskiey, obdarzona od przyrodzenia przezornoscią i dowcipem; lecz oraz i sercem złosliwem i przewrotnem, pod pozorem dozoru słabego Teodora Alexieiewicza znaydowała się przy nim nieodstępnie: Tym sposobem miała nadzieię pozyskania przywiązania narodu; a grzecznością i popularnością przywiązać do siebie magnatów i dworzan. (16) Jwan Maxiwowicz *Jazyków* faworyt Monarchy, głęboki przezieracz, iak podanie niesie nayprzod placów publicznych, potem dworu zwyczaiów i etykiety, niebył przyiacielem ani *Miłosławskich* ani *Naryszkinów*, lecz

(*) Noty oznaczone liczbami będą pomiesczone przykońcu tego opisu.

tylko swe własne chciał utrzymać znaczenie (17) Nayprzod radził Carowi *Teodorowiczowi* mianować następcą Carewicza *Jana*; Potem po smierci Jego małżonki *Marfy Matwieiówny* Gruszeckiey, namówił go do weyścia w związki małżeńskie z Agatą Siemionówną *Apraxin*. Lecz widząc bliski zgon Monarchy, i niesposobność Jana Alexieiewicza do rządów, a oznaki zalet Monarszych i wielkości wrodzoney, w Carewiczu *Pietrze*, przedsięwziął utrzymywać stronę *Naryszkinów*. Wspolnie z bracią Carowey i *Lichaczowemi* oddalił od dworu *Miłosławskich* i Chitrowych, i skłonił Monarchę do przeprowadzenia Boiara *Matwieiewa* z ostrogu Pusto-Ozierskiego do miasta Lug, powrócić mu dóm w moskwie, wszystkie iego włości i intraty z nich pobierane. (18) Xiąże Jerzy Alexieiewicz *Dołhoruki* znaiomy z waleczności swoiey i czynów woiennych, dowodził strzelcami; Lecz starość i słabość zdrowia stargały były siły iego. (19) Strzelcy Moskiewscy bardzo rzadko bywali w wyprawach woiennych, a następnie i mało się zaymowali woyskowością, żyiąc spokoynie w Kitaiu (część miasta Moskwy) Białym, i Zemlanym miastach, zatrudniali się handlem wzbogacali się, i zapisywali się do klass kupieckich. Półkownicy strzeleccy powolni na przekupienia, iuż im pobłazali, iuż uciemiężali: Ztąd zuchwałość i niekarność były zwyczaynemi, które chociaż bywały czasami karcone, znwsze iednak słabo i iakby w boiaźni: (20) kilka kropel wody nietylko niegaszą pożaru; lecz go iescze bardziey rozniecaią. W tym własnie czasie począł się odznaczać Xiąże *Wasili Wasilewicz Gallicyn*. Naybardziey posłużyła mu do ziednania ufnosci powszechney rada, którą dał monarsze względem *Mieśnictw* (21) Xiąże ten był potomkiem znakomitego w dzieiach Xiążęcia Litewskiego *Giedymina*, (22) Posiadał ięzyk Łaciński i Grecki, oraz rozmaite nauki, szanował ludzi uczonych i wzaiemnie od nich był szanowanym. (23) Rozum iego talenta i przymioty znalazły piękne pole za rządów Carewny *Zofii*: zasłużył imie wlelkiego nawet od zagranicznych narodów, (24) i byłby zapewna pierwszym z pomocników *Piotra*, gdyby go nie przywaliła przed wczesna wielkosć. (25) Car *Teodor* Alexieiewicz umarł: wtenczas to rodzina Carska, magnaci i dworzanie podzielili się na dwie strony, z których iedna popierała prawa Carewicza *Jana*, druga *Piotra*. Carewna *Zofia* była dowodczyną strony pierwszego: Miała za sobą *Miłosławskich*, *Chowańskich* i Strzelców. (26) Obstawali za pierworodzstwem i starszeństwem Carewicza *Jana*; a prawo następstwa było ich naymocnieyszym puklerzem. Ze strony zaś *Piotra* byli prawie wszyscy nayznakomitsi Boiarówie i narod (27) Ci ostatni mieli tylko przed oczyma przymioty i zdatnosci *Piotra*, a dobro kraiu ich usprawiedliwiało.

(*Dalszy ciąg potem*).

— Dnia 16 Grudnia obchodzono w *Malcie* uroczystość ustanowienia nowego orderu Kawalerskiego. Wielkorządca wyspy iest Wielkim Mistrzem iego. Order ten nazywa się orderem S. *Jerzego* i *Michała*. Kilka osób, między któremi iest Admirał Angielski, otrzymało wielki krzyż. Ozdoba orderowa wystawia gwiazdę o 7 promieniach, podobną do ozdoby legii honorowey. Na emalii w środku iest na iedney stronie S. *Jerzy*, a na drugiey, S. *Michał*; nad gwiazdą zas, korona Królewska.

— Oczekuią wkrótce w Paryżu zupełnego uwolnienia od censury pism politycznych dzienników i gazet. Powiadaią, że Minister Decaze iest iednym z naymocniey obstaiących za utrzymaniem censury, ieżeli zatem dłużey iescze trwać będzie w swoiem zdaniu, utraci nazawsze przychylnosć narodu; na co i dotychczasową nawet zwłoką iuż się mocno naraził.

— Na iarmarku odbytym w Jakutsku w końcu Czerwca przywieziono towarów Rossyyskich z Jrkutska na milion rubli łącząc w to i towary Chińskie. Futra rozmaite w wielkiey tu były obfitości. Wiewiórki białe przedawano sztukę po rubli 1 i 15 kopieiek, szare od 50 do 75 kopieiek, Choruki od rubla i 50 k. do rubla i 80 k. Gornostaie po 30 k. Lisy czerwone od 17 do 30 rubli, szare od 40 do 45 r. Srebrzyste i czarne od 100 do 150 rubli. 40 soboli Ulskich i Uczurskich po 1000 rubli, Aldańskich od 1200 do 1500 r. Kołymskich od 800 do 900 r. Wiluyskich po 600 rubli; sto sztuk skór kunich po 100 r. Samey kosci Mamutowey przedano na tym iarmarku za 95000 rubli.

W PETERZBURGU

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.